№ 51. Piątek 3. Marca 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 3. marca. Na wczorajszem posiedzeniu wydziału finansowego odczytano notę rządową, oznaczającą ogółową sumę możliwych wykreśleń w budżecie na rok 1865 na 20,100.000 złr. Z tej sumy 11 milionów w etacie wojny a 2 miliony w etacie marynarki; pod warunkiem przyzwolenia przeniesień (revirements) tudzież niezwłocznego przystąpienia do narad nad budżetem 1866. Wydział uchwalił mianowanie subkomisyi do wstępnego obradowania nad notą rządu, przytem jednak dalsze naradzanie się nad pojedyńczemi pozycyami budżetu 1865.

Nowy Jork, 18. lutego. Sherman zajął Kolumbię; sądzą, że nastąpi ewakuacya Charlestownu.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Papierowej monety zdawkowej było w obiegu do końca stycznia 1865 r. za 3,333.568 złr.

Wiedeń, 28. lutego 1865.

Z c. k. ministerstwa finansów.

Część nieurzędowa.

Lwów, 3. marca.

O zniesieniu internowania powstańców polskich przyniosła *Wiener Abendpost* z 1go b. m. następujące urzędowe oświadczenie: „Pokonanie powstania w sąsiedniem Królestwie Polskiem i wynikająca ztąd zmiana w politycznych stosunkach Galicyi i okręgu krakowskiego dozwoliły ces. austryackiemu rządowi znieść teraz środek internowania schraniających się na terytoryum austryackie powstańców, który był koniecznym w chwili, gdy wzburzenie polityczne w obudwu państwach sąsiednich dochodziło do najwyższego stopnia. Większa część przeto internowanych przekroczyła już granice austryackie w rozmaitych kierunkach. Rozumie się samo przez się, że były dyktator *Maryan Langiewicz* należy do tej samej kategoryi; zaczem zniesione zostało także jego internowanie, i dozwolono mu udać się przez granicę austryacką do nowej ojczyzny swojej — do Szwajcaryi."

Bothschafter pisze, iż Prusy żądają zwierzchniczej władzy nad kilkoma najważniejszemi terytoryami w Księstwach zaelbiańskich, żądają odstąpienia praw monarszych pod względem wojskowym i militarnym i zupełnego objęcia wielu ważnych gałęzi administracyjnych co do komunikacyi i obrotów hadlowych. Czyż przyszły panujący w Księstwach byłby pod takiemi warunkami istotnym panującym? Nie możnaby tak nazwać książęcia, któryby najważniejsze prawa swoje monarsze innemu państwu odstąpił. Taki książę, ogołocony z połowy i to z większej połowy praw monarszych, nie byłby zaiste niepodległy, a ustawa zasadnicza związku, akt związkowy powiada wyraźnie, iż związek jest zbiorem książąt niepodległych. W każdym razie przyszły książę holsztyńsko-szlezwicki byłby członkiem związku niemieckiego, a książę w duchu żądań pruskich w władzy swej obcięty, nie mógłby być uważany jako mający równe prawo z innemi członkami związku. Sprowadziłoby to pozycyę zupełnie przeciwną ustawie zasadniczej związku. Austrya mając na względzie swój interes i tradycyonalną swoją politykę do sprowadzenia takiej pozycyi ręki podać nie może.

Potwierdza się wiadomość berlińskiej gazety giełdowej, według której zawarcie traktatu handlowego między Austryą a związkiem cłowym z pewnością przyjdzie do skutku. Wzajemne ustępstwa w taryfie wtenczas dopiero ocenić będzie można, jak cały materyał negocyacyi wygotowany będzie. Zdaje się, iż związek cłowy dozwolił wprowadzenia bez cła takich artykułów, jak bydło rogate, mąka, warzywa i bydło drobne z niektóremi ograniczeniami, Austrya zaś zrobiła niejakie koncesye pod względem niektórych manufaktów, chociaż nie w tej doniosłości, jak żądano. Żądania pełnomocnika austryackiego o zwolnienie cła na wina austryackie i węgierskie, nie zostały niestety uwzględnione; interes przeciwny i trudności łączące się z propozycyą austryacką zanadto były silne.

Słychać, iż ministerya fachowe austryackie zamierzają przenieść pozycye taryfy z Prusami i związkiem cłowym umówione do taryfy zewnętrznej. Austrya tym sposobem idąc za przykładem Prus, zerwałaby stanowczo z systemem ceł dyferencyalnych.

Po takim rezultacie negocyacyj berlińskich zdaje się, iż taryfa niebawem radzie państwa złożona będzie. Taryfę uprzedzi i wprowadzi projekt do prawa, w którym przewidziany będzie przypadek zawarcia traktatów handlowych z innemi państwami.

Izba ludu *duńskiej* rady państwa odrzuciła przy trzecim odczytaniu *projektu ustawy zasadniczej wniosek rządowy*, a natomiast przyjęła przy drugiem odczytaniu bez zmiany wniosek *Hausena*, który tylko sejmowi krajowemu przyznaje kompetencyę do załatwienia kwestyi konstytucyjnej. W tym stanie wraca teraz ta sprawa do Landstingu.

Stanowisko *pruskiej izby deputowanych* zaczyna stawać się bardzo trudnem. Już tem samem, że rząd wystąpił z szeregiem wniosków bardzo ważnych dla państwa, a większość izby obstaje mimo to przy ich odrzuceniu, stanęła izba w opozycyi ze zdaniem przynajmniej pewnej części ludności. Gazeta Szląska zapewnia, że agitacya ta w kraju wzmaga się i nie można przewidzieć, jakie może ona przybrać rozmiary, stósownie do tego, im bardziej dadzą się czuć w kraju szkodliwe skutki polityki sejmu krajowego. Wprawdzie być może jeszcze, chociaż nie jest podobnem do prawdy, że izba deputowanych dójdzie do porozumienia z rządem, ale jeżli to nie nastąpi, natenczas będzie rząd położeniem, które sam wywołał, zmuszony użyć środków, które dotąd tak stanowczo odrzucał, mianowicie rozwiązania izby i apelacyi do narodu. Naturalnie ucieknie on się do tego dopiero wtedy, gdy sądzić będzie, że przeważa w kraju pomyślne dla niego usposobienie. Mimo to jest Gazeta Szląska przekonaną, że nowe wybory wprawdzie wydzielą z izby żywioły, przeciwne porozumieniu się z rządem, ale przecież niewypadną wyłącznie w duchu rządowym. Dnia 28. z. m. miała odbyć komisya wojskowa pierwsze posiedzenie. *Gneist* i *Forckenbeck* proponuje w swojem sprawozdaniu wstępnem odrzucenie noweli z wezwaniem rządu, ażeby przedłożył ustawę organizacyi, ale komisya oświadczy się zapewnie za prostem odrzuceniem. Podług najświeższego telegramu z Berlina z 28. z. m. kazał minister wojny *Roon* oznajmić komisyi wojskowej, że pragnie być obecnym przy jej obradach; przeto na wniosek *Schwerina* zostało posiedzenie odroczone i nastąpi zapewne w sobotę.

Rosyjska gazeta petersburgska podaje następujący *smutny obraz teraźniejszego stanu Litwy:* „Tylko w głównych miastach, w pobliżu kolei żelaznych widać jeszcze ruch jaki taki; ale oddaliwszy się o kilka wiorst od głównego gościńca nie spotkasz już ani podróżnego, ani żywej duszy. Przyszedłszy do wsi, zdaje się, że człowiek wstąpił w miejsce zaczarowane; nie słychać żadnego słowa, żadnego echa, zdaje się, że wszystko wymarło. Tylko wiatr świszczy i tu i ówdzie pies zaszczeka; wszędzie grób i zniszczenie. Od Wilna aż do Grodna jest urodzajny ten kraj zamieniony w pustynię."

O widokach pokoju w *Stanach zjednoczonych* powiada *La France*, że życzenia pokoju ustalają się coraz bardziej tak w Stanach północnych jak i południowych, i że przeto pomimo niepomyślnego skutku rozmowy w twierdzy Monroe, utrzymuje się bardziej niż kiedykolwiek zdanie, iż wkrótce ponowią się układy i doprowadzą do lepszych rezultatów. — Słychać, że w obec wspomnionego niedawno wypowiedzenia traktatu wzajemności między Kanadą i Stanami zjednoczonemi, a oraz ze względu na to, iż Stany zjednoczone zamierzają nadal utrzymywać flotę statków kanonierskich na jeziorach kanadyjskich, wyszle tam Anglia już na przyszłą wiosnę pewną liczbę statków pancernych pod rozkazami kapitana Sherrard Osborne.

Indep. belge powiada o najnowszych wiadomościach otrzymanych z *Mexyku*, że niesą one wcale pomyślne, gdyż donoszą one o pojawianiu się nanowo *gerylasów* na wielkich liniach komunikacyjnych a nawet w pobliżu stolicy.

Monarchia Austryacka.

Uhnów, 27. lutego. *(Obchód rocznicy konstytucyi.)* Dnia wczorajszego obchodziła tutejsza gmina miejska uroczyście rocznicę nadania konstytucyi, na którem byli obecni wszyscy urzędnicy powiatu i liczna publiczność. Podobne nabożeństwo odprawiono także we wszystkich cerkwiach parafialnych powiatu uhnowskiego, przyczem wójci urządzali składkę na gr. kt. seminaryum nauczycielskie we Lwowie.

Wiedeń, 1. marca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśniejszy Pan udzielа dziś audyencye. Wczoraj popołudniu Jego ces. Mość polował na dzikie kaczki w Grünau niedaleko Prateru. — Jutro jako w wilię śmierci ś. p. Cesarza Franciszka obadwa teatra dworskie będą zamknięte. Pojutrze odbędzie się w kościele parafialnym w burgu uroczyste nabożeństwo żałobne za ś. p. Cesarza, w obecności Ich ces. Mości, Arcyksiążąt, ministrów, jenerałów i t. d.

Najjaśniejszy Pan oprócz wyznaczonych w ciągu tej zimy czterechtysięcy złotych ofiarował jeszcze tysiąc złotych do rozdania między prawdziwie ubogie osoby w Wiedniu, i wdowie po notaryuszu Karolu Koharovicu z Fericanci zamordowanym przez rozbójnika wyznaczył pensyę 200 zł. a każdemu z pozostałych dzieci po 40zł. rocznie, póki w inny sposób nie będą zaopatrzone. Przedwczoraj na uczcie u Arcyksięcia Albrechta prócz wielu jenerałów byli obecni Jego Excel. minister wojny Frank, minister hr. Mensdorff, Fml. hr. Thun, i fml. baron Mertens. U Arcyksięcia Karola Ferdynanda w Bernie był w sobotę świetny bal. Arcyksiężna Elżbieta tańczyła pierwszego kadryla z hrabią Franciszkiem Schaffgotsche, Arcyksiężna Teresa z hrabią Mittrowskym. Bal skończył się około godz. 3ej z raana.

Jego Excelencya pan minister stanu Schmerling jeszcze nie wychodzi z pokoju. Na przedwczorajszym balu u księcia Grammont byli obecni Ich ces. Wys. Arcyksiążęta Rainer, Wilhelm, Ludwik Wiktor, ministrowie, ciało dyplomatyczne, ogółem około 200 osób.

Hiszpania.

(Wrażenie sprawione przez akt darowizny Królowej.) Korespondencye z Madrytu przepełnione są opisami wrażenia, jakie akt darowizny Królowej sprawił tak w stolicy jak w wielu innych miastach na wszystkich klasach ludności i na wszystkich stronnictwach politycznych. Wszędzie mówią, że jeżeli jeszcze potrzeba było dowodu, od dawna uznanego w całej Hiszpanii patryotyzmu Królowej, tedy dowodem tym jest czyn wspomniony, który nanowo okazuje, że Monarchini najszczerzej sprzyja swojej ukochanej Hiszpanii, i jest prawdziwą matką tego kraju. We wszystkich kołach zadają sobie pytanie, czy historya polityczna jakiegokolwiek kraju może wykazać podobny wypadek, i unoszą się przeświadczeniem, że to stało się w Hiszpanii. Z kilku znaczniejszych miast nadeszły wiadomości do Madrytu, że wkrótce przybędą tam deputacye z adresami, aby Królowej ponowić wyraz niezmiennej wierności i przywiązania, a zarazem objawić uczucia najżywszej wdzięczności za wspaniałomyślną ofiarę.

Anglia.

Londyn, 25. lutego. *(Nędza w Irlandyi.)* *Morning Post* uchodzący za organ lorda Palmerstona, mówiąc o wczorajszem posiedzeniu izby niższej przyznaje, iż w Irlandyi wielka nędza powszechnie uczuć się daje. Na całej wyspie jest do 4 milionów morgów (Acres) gruntu odłogiem leżącego, w przeszłym roku znow 58.000 morgów nie zasiano lecz odłogiem zostawiono. Trzebaby kraj cały osuszyć, pola drenować, słowem zrobić go zdolniejszym do rolnictwa, dziś bowiem tylko na paszę dla bydła po większej części użyty być może. Lecz zkąd wziąść na to pieniędzy? Na to i członkowie żadnej odpowiedzi dać nie zdołają.

Francya.

Paryż, 25. lutego. *(Różne wiadomości.)* Prefekt Sekwany p. Hausman kazał zburzyć jedną część szpitalu Hotel Dieu i gmach należący do Towarzystwa dobroczynności, stojące przed kościołem Notre Dame, dla rozszerzenia placu pod tym kościołem. Nowy szpital wybudowany będzie po lewej stronie dawnego szpitalu; koszta obliczone są na 22 miliony franków. — Do komisyi wystawy w roku 1867, w której zasiada już lord Cowley, przydani będą także członkowie austryaccy i pruscy.

Z Paryża donoszą, iż między emigracyą polską wielka panuje nędza, która już doszła do okropnego stopnia. Wielu umarło literalnie z głodu, wielu życie sobie z rozpaczy odebrało. Przytem rząd francuzki okazuje się dla emigracyi polskiej nader nieprzychylnym. Nie tylko poddaje emigrantów pod ścisłą policyjną kontrolę, lecz nadto zakazał wszelkie reprezentacye teatralne, koncerta i loterye na korzyść emigracyi, z której taż dawniej znaczny czerpała zasiłek. Pod każdym zaś pretextem ścieśnia subsydya przyznane tym co nie są zdolni do pracy.

Włochy.

Turyn, 21. lutego. *(Posiedzenia turyńskiej izby deputowanych. — Różne wiadomości.)* Posiedzenia izby deputowanych wleką się i nikogo nie zajmują. Senat zaś odłożył na rok petycye z 10.000 podpisów względem wypadków turyńskich i odrzucył nad nią rozprawy. Projekt do prawa o dobrach kościelnych rozdany już został między deputowanych. Komisya wprowadziła jednak znaczne zmiany w pierwiastkowy projekt rządowy. Ma być zarządzony nowy podział parafii, a zarząd dochodów kościoła (dobra mają być sprzedane), powierzony być ma zgromadzeniu, które na teraz rząd wybierze, lecz które w przyszłości obierać mają wszyscy katolicy. Nieruchomy majątek kościoła nie ma być według projektu ministra Vacca do majątku państwa wcielony, lecz zamieniony być ma na rentę roczną. Rząd nie zgodził się dotąd na takową zmianę swego projektu.

Rzym, 23go lutego. O wydaniu większej liczby więźniów przez władze rzymskie władzom francuzkim, pisze wczorajszy *Giornale di Roma* co następuje:

„W ostatnich dniach dzienniki włoskie i zagraniczne zamieściły mylne i co do ich znaczenia skrzywione wiadomości z Rzymu. Prostujemy je w sposób następujący:

„Więzienia w tej części państwa rzymskiego przepełnione były wielką liczbą zbrodniarzy z Umbryi i Marchii pochodzących. Stosunek ten anormalny i przykry spowodował Ojca św. do wydania rozkazu, ażeby 571 takowych kondemnowanych przeprowadzeni zostali do więzień w Civitavecchia i Castellana, do więzień znajdujących się w prowincyach umbryjskich, w Marchiach i Romanii; Jego Emin. kardynał sekretarz stanu odebrał zlecenie porozumienia się pod tym względem z władzami francuzkiemi, ażeby rozporządzenie to bez przeszkody wykonane zostało."

„Krokom Jego Eminencyi odpowiedziały najżyczliwiej władze francuzkie. Oświadczyły gotowość odebrania tych skondemnowanych gwoli wskazanego celu. W skutek tego oświadczenia umówiono się względem wydania ich, które wykonane zostało na drodze częścią morskiej, częścią lądowej.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 28. lutego. *(Zaprzeczenie.)* Czytamy w *Dzien. Warszaw.*: *Gazeta narodowa* w numerze z d. 24. lutego pod wiadomościami z Warszawy dała się znowu złapać na gorącym uczynku zwykłej jej dowolności, czyli nieprzebaczonego kłamstwa, które widocznie zrosło się z naturą tego pisma. Pisze ona co następuje: „Kurator honorowy nowych szkół moskiewskich w Warszawie. Fundukley, w mowie mianej przy uroczystości inaugurowania tychże, tak się wyraża wspominając o założeniu uniwersytetu w Moskwie: „Pierworodny uniwersytet nasz, będąc niegdyś „założony w sercu lubej ojczyzny, w pierwostołecznej matuszce „Moskwie, jakby zapowiadał już przez to samo, że promienie moskiewskiej myśli i moskiewskiej oświaty równomiernie rozlać się „mają po całej przestrzeni wielkiej ziemi moskiewskiej, oświecając „najodleglejsze jej krańce. Uroczystość dzisiejsza czyż nie jest „oczywistem stwierdzeniem szczęśliwej przepowiedni 12. stycznia „1775 r.?" (Data założenia uniwersytetu w Moskwie). Tak więc „według p. kuratora, Warszawa na moskiewskiej stoi ziemi; starać „się on będzie, aby wszyscy wychodzący z nowej szkoły przekonaniem tem byli przejęci! Są to pierwsze kroki do tego co już „zrobiono i robi się w Wilnie."

„Potrzeba albo wielkiej śmiałości albo też wytartego czoła, ażeby podobną puszczać *kaczkę* i bezwstydnie okłamywać swoich czytelników. Warszawa zna, że przy otwarciu gimnazyum *ruskiego* (a nie szkół moskiewskich), nie senator Funduklej, ale JW. Joannicyusz arcybiskup i metropolita warszawski i nowogieorgiewski i dyrektor tegoż gimnazyum p. Orłow przemówili z kolei do uczniów i zebranej na tę uroczystość publiczności, i że żaden z nich ani jednego podobnego nie wyrzekł słowa, jakie podobało się sfałszować *Gazecie narodowej* kładąc je, nawet pod cudzysłowem, w usta innej osoby. Reszta słów *Gazety narodowej* jako brednia, sama się potępia." Tak pisze *Dziennik warszawski*.

Rosya.

(Różne wiadomości.) Półurzędowa *rosyjska korespondencya* pisze co następuje: Szlachta zgromadzi się teraz w wielu guberniach i według podobieństw do prawdy skorzysta z tej sposobności nie dla tego ażeby jak szlachta moskiewska żądała praw rosyjskich, lecz ażeby oznaczyć wystąpienie swe na zebraniach prowincyonalnych, które niebawem zgromadzić się mają. Zgromadzenia te mają jak wiadomo atrybucye rad jeneralnych we Francyi i złożone są nie tylko z deputowanych wszystkich stanów ludności. Zgromadzenia te odpowiadają koniecznej potrzebie. Emancypacya poddanych pozostawiła mnóstwo kwestyj szczegółowych, które strony interesowane, teraz z równemi prawami na ławach zasiadać mające, między sobą urządzić mają. Dziwić się nie można, że chłop po kilku wiekach niewoli i ucisku zachował względem pana swojego uczucie nieufności. Chłop często sądzi, że przepisy względem usamowolnienia nie zostały sumiennie przez właścicieli gruntowych przeprowadzone i mniej ma na względzie korzyści, które osięgnął, niżeli te, których sobie życzyć jeszcze może. Chociaż uczucie to nie przeszło jeszcze w wyraźną nieprzyjaźń, to jednak wywołało wielką obojętność o interesa właścicieli ziemskich, w skutek czego oni coraz więcej ubożeją, chociaż ubodzy nic na tem nie korzystają. Miejmy nadzieję, że uregulowanie punktów spornych zatrze wszelkie ślady nieufności i wprowadzi stałe zadowalniające wzajemne stosunki między różnemi stanami." — Następnie dziennik ten zaprzecza jak najmocniej pogłoskę przez dzienniki francuzkie rozsiewaną, o inkorporacyi Królestwa Polskiego do Cesarstwa rosyjskiego, o zniesieniu namiestnictwa, komisyj i gubernij, i podporządkowaniu ich bezpośrednio pod ministerya w Petersburgu. W Polsce jak i w Rosyi reformy socyalne pierwsze zajmują miejsce i cała uwaga rządu ku nim jest zwrócona.

(Rozpowszechnienie książek między ludem.) *Wil. Wiest.* donosi: Naczelnik wojenny powiatu disneńskiego donosi nam, że nadesłane mu z rozporządzenia zwierzchności, tysiąc sto pięćdziesiąt egzemplarzy książek treści duchownej w języku ruskim, rozprzedanych zostało w nader krótkim czasie pomiędzy ludnością prawosławną powiatu disneńskiego. Przytem należy zwrócić na to uwagę, że zaraz po rozszerzeniu książek do nabożeństwa i innych duchownych dzieł, mieszkańcy zaczęli dostarczać do zarządów włości i do księży książki do nabożeństwa w języku polskim, w liczbie kilkuset egzemplarzy.

Turcya.

(Zaciąg chrześcian do armii rosyjskiej.) Piszą z Konstantynopola, że rząd rosyjski urządził komendy zaciągu do wojska na wszystkich większych wyspach Archipelagu, zamieszkałych głównie przez Greków, a nawet w Smyrnie, aby młodzieńcom greckim ułatwić wstęp do armii rosyjskiej. Ochotnikom zapewnia rząd pewną kwotę na rękę, bezpłatną podróż do Odessy lub innego portu rosyjskiego i wiele innych korzyści. Okoliczność, że koran nie pozwala uzbrajać rajów, nastręcza Rosyi najlepszą sposobność przemienienia powoli tym sposobem część rajów tureckich na Rosyan.

Ameryka.

Nowy York, 11. lutego. *(Widoki pokojowe.)* Ostatnie doniesienia z Nowego Yorku przyznają, iż negocyacye pokojowe były z obu stron w dobrej wierze i większe mają znaczenie niż im z razu przypisywano. Byłoby przyszło do układów gdyby ajenci południowców mogli byli odpowiedzieć stanowczo na zapytanie prezydenta Lincolna, czyli państwa południowe gotowe są do powrócenia do Unii? lecz odpowiedź ich była wymijająca a prezydent kwestyę tę postawił jako conditio sine qua non. Spodziewają się jednak, że negocyacye te chociaż nie doszły do skutku, nie pozostaną jednak bez żadnego owocu, i wiele znakomitych osób tak w Nowym Yorku jak i Washingtonie mają nadzieję, iż w krótce przyjdzie do nowych negocyacyj a w skutek nich do zawarcia pokoju.

Kronika.

(Proces prasowy). Pan M. F. Poremba, właściciel drukarni we Lwowie, 45 l. ob. ła, żonaty, skazany został dn. 24. z. m. przez c. k. miejsko delegowany sąd powiatowy na karę pieniężną w kwocie 15 złr. za opóźnienie się w złożeniu prawem przepisanych egzemplarzy obowiązkowych pewnej broszury hebrajskiej.

(Nieszczęsny wypadek). Dnia 24go b. m. wpadł przez nieostrożność w Suchowcach w obwodzie tarnopolskim parobek Michał Buczkowski pod koło młyńskie, i zginął natychmiast.

(Posiedzenie kra. Towarzystwa naukowego.) „Czas“ donosi: W sobotę 4. marca o godzinie 11tej rano odbędzie się posiedzenie publiczne Towarzystwa naukowego krakowskiego. Będzie to pierwsze publiczne posiedzenie, które w domu własnym przy ulicy Sławkowskiej naprzeciw kościoła św. Marka odbędzie się; gdy dawniejsze publiczne posiedzenia odbywały się w sali doktoryzacyjnej uniwersytetu w Kolegium prawniczem przy ulicy Grodzkiej naprzeciw kościoła św. Piotra. Na posiedzeniu sobotniem, prezes Towarzystwa prof. Dr. Józef Majer zda sprawę z czynności Towarzystwa w ciągu trzech lat ostatnich; sekretarz X. Serwatowski, dziekan kolleg. WW. SS. zda sprawę o zadaniach przedstawionych do nagrody; p. Lucyan Siemieński odczyta wspomnienie o życiu i pracach kasztelana Franciszka Wężyka, założyciela domu, w którym to posiedzenie odbywa się, a p. Józef Szujski odczyta wypracowanie, w którem zestawi Kochanowskiego „Treny“ i Słowackiego „Ojciec Zadżumionych.“

Doniesienie bibliograficzne.

Profesor historyi powszechnej przy uniwersytecie lwowskim, Dr. *Ferdynand Bischof* wydał temi czasy w języku niemieckim dwa dzieła historyczne, które jako obchodzące bardzo blisko nasz kraj, a szczególnie nasze miasto zasługują na obszerniejszą wzmiankę w naszym dzienniku. Dzieła te są: 1) „Dawne prawo Ormian we Lwowie“, a 2) „Dokumenta do historyi Ormian we Lwowie“.

Ażeby ocenić zasługę, jaką napisaniem tych dzieł położył autor w dziedzinie historyi naszego kraju, najlepiej będzie zdaniem naszem podać tu w krótkości treść tych prac, dokonanych z całą sumiennością światłego badacza dziejów.

Postanowienia prawne Ormian, osiadłych we Lwowie, które po największej części przynieśli oni ze wschodu jako prawo zwyczajne a które zachowywali także w nowej ojczyźnie swojej, zostały na rozkaz Króla Zygmunta I. przełożone z ormiańskiego na łacińskie i po zmienieniu i poprawieniu niektórych postanowień zatwierdzone przez Króla przywilejem z r. 1519. Otóż to prawo ormiańskie, jak jest podane w rzeczonym dokumencie zatwierdzającym, wydał profesor Dr. Bischof podług znajdującego się w archiwum miasta rękopisu z dodaniem waryantów z innego rękopisu lwowskiej biblioteki uniwersyteckiej, i tym sposobem wyświadczył historyi prawa polskiego tem większą przysługę, iż za przypuszczeniem jego, że także inne gminy ormiańskie w Polsce rządziły się tem samem prawem, przemawiają niezbite dowody.

Z ogłoszonych dokumentów prawnych w liczbie 69, które ułożone w chronologicznym porządku obejmują czas od roku 1377 aż do r. 1736, i pisane są wszystkie w języku łacińskim, odnoszą się po większej części do udzielonych Ormianom lwowskim przywilejów handlowych, do ustanowienia sądów i do rozstrzygania częstych sporów kompetencyjnych z rządzącymi się prawem magdeburskiem obywatelami miasta Lwowa, niektóre zaś z nich zawierają postanowienia prawa cywilnego, jak n. p. względem posiadania dóbr nieruchomych, prawo świadectwa i t. d., a kilka z nich tylko odnoszą się do prawa karnego.

Najciekawszemi są dokumenta względem przywilejów handlowych, z których się pokazuje, że handel we Lwowie i wschodniej Galicyi był przeważnie w ręku Ormian. Przywilej Króla Władysława z r. 1402 dozwalał Ormianom lwowskim zwiedzać targowice na Rusi, w Litwie i we wszystkich innych polskich krajach, i prowadzić handel bez żadnego ograniczenia. Król Kazimierz, który w r. 1462 zatwierdził przywilej Króla Władysława, rozszerzył go także na zagraniczne towary i napoje, i ten sam Król nadał im osobnym przywilejem z r. 1486 także prawo szynkować we Lwowie winem sprowadzanem zkądkolwiek. Z dokumentu Króla Alexandra z r. 1505 można wnosić, że Ormianie lwowscy sprowadzali większą część swoich artykułów handlowych z zagranicy, a mianowicie z Wołoszczyzny, Turcyi, Węgier, Moskwy, Tartaryi, ze Szląska i z Litwy, i że musieli opłacać znaczne cło przywozowe, gdy tymczasem inni mieszkańcy Lwowa byli uwolnieni od opłaty cła. Król Alexander rozszerzył tedy ten przywilej także na Ormian, jednak z obowiązkiem opłacania nowego podatku (duodecium sexegenas), który musiano płacić rocznie na Wielkanoc. Zdaje się jednak, że później musieli Ormianie znowu opłacać cło, gdyż przywilej Króla Władysława IV. z r. 1641 uwalnia ich znowu bez powoływania się na poprzedni dokument od wszelkich ceł przywozowych i wywozowych, a to dla podniesienia upadającego handlu Ormian.

Jak rozległy handel prowadzili Ormianie lwowscy, dowodzi wydany w roku 1589 wykaz cechmistrzów co do liczby kramów w okręgu Lwowa. Podług niego było wówczas 38 tak zwanych bogatych kramów we Lwowie, z których 22 były w posiadaniu Ormian, a o 2 zachodził spór między Ormianami a katolikami. Z 24 tak zwanych ubogich kramów było 19 w posiadaniu Ormian, 2 w rękach katolików a 3 w ręku Rusinów. Oprócz tego mieli Ormianie podług dokumentu Króla Zygmunta III. z r. 1600 prawo szynkować w dwóch domach winem, w 3 miodem, a w 4 piwem, ale piwo mogli brać tylko od mieszczan lwowskich. W cechach mogli mieć Ormianie tylko po 2 krawców, szewców, kuśnierzy i malarzy.

Później przeszedł handel jak się zdaje w znacznej części w ręce Włochów, Rusinów i żydów, a ponieważ nadto Ormianie ponieśli dotkliwe straty przy oblężeniu Lwowa przez Tatarów i kozaków, dozwolił Król Jan Kazimierz w r. 1651 Ormianom sprzedawać także sukno, materye i towary łokciowe na targowicach publicznych i w ich ulicach otwierać sklepy i kramy, warzyć i sprzedawać napoje wszelkiego rodzaju, jako to piwo, miód, wino i wódkę w swoich domach i prowadzić także handel winem i innemi towarami. Później w r. 1654 ograniczył ten sam Król ów przywilej o tyle, że tym, którzy handlowali winem, nie wolno już było ani wyrabiać ani sprzedawać miodu, piwa i wódki, a temu samemu ograniczeniu podlegali także producenci miodu, piwa i wódki.

Prócz tego zawierają rzeczone dokumenta jeszcze wiele innych ciekawych szczegółów, które przyszłym dziejopisarzom historyi tego kraju posłużyć mogą za bardzo szacowny materyał.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Złoczów, 25. lutego. W I. połowie z. m. były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów na targach w obwodzie tutejszym:

	Miejsce targu:									
	Busk		Radziechów		Sassów		Załośce		Złoczów	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	2	45	2	20	2	50	2	30	2	94
„ żyta	1	40	1	50	1	50	1	50	1	68
„ jęczmienia . . .	1	35	1	40	1	50	1	50	1	26
„ owsa	.	85	.	84	.	75	.	80	1	.
„ hreczki	1	30	.	.	1	50	1	20	1	57
„ kukurudzy . . .	.	.	.	.	2	10		.	.	.
„ kartofli		80	.	72	.	80	.		1	26
Cetnar siana	1	10	1	10	1	.	1		1	30
„ wełny	.	.	.	.	.	.		.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.		.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	60	5	.	4	.	7	55	5	60
„ „ miękkiego	6	40	3	50	2	50	5	27	4	50
Funt mięsa wołowego	.	12	.	12	.	11	.	12	.	12
Mas okowity	.	42	.	40	.	50	.	32	.	40

Ostatnia poczta.

Berlin, 1. marca. Dzisiejsze dzienniki poranne donoszą: Podług telegramów, które otrzymał dwór królewski o stanie zdrowia Królowej holenderskiej *Anny Pawłówny* można wkrótce już oczekiwać zgonu tej Monarchini.

Prov. Corresp. zestawia żądania Prus w sprawie szlezwicko-holsztyńskiej. Powiada ona: Siła zbrojna Księstw musi być ściśle połączona i zlana z pruską armią i flotą, i to nie sama konwencyą wojskową. Ścisłe połączenie, mianowicie co do floty, jest bardzo ważnem. Potrzebne są rozmaite fortyfikacye; do tego potrzebują Prusy zupełnego prawa rozrządzania odnośnemi terytoryami, oso-

bliwie wojskowego stanowiska po obu stronach sundu alżeńskiego; portu wojennego w zatoce Kielu, fortyfikacyi i portów wojennych na obudwu kończynach kanału między morzem północnem i Bałtykiem. Nakoniec potrzebne jest wstąpienie Księstw do związku celnego, jak również przyłączenie ich do większych pruskich zakładów komunikacyjnych. Tylko po zupełnie zabezpieczonem wykonaniu tych niezbędnych warunków mogą Prusy wypełnić swoje zadanie i podać rękę do stanowczego uregulowania kwestyi.

Börsen Zeitung dowiaduje się, że formalne zawarcie traktatu między związkiem celnym i Austryą nastąpi już w połowie przyszłego tygodnia.

Nowy York, 18. lutego. Jenerał Sherman zajął Branchville po trzy dniowej bitwie; podług doniesień południowych zostało to miasto opróżnione bez bitwy. Przednia straż Shermana przybyła na południowe wybrzeże rzeki Congoree w pobliże Kolumbii. Separatyści stoją na północnym brzegu. Oczekują bitwy. — Na dzień 4. marca zwołane zostało do Washingtonu nadzwyczajne posiedzenie senatu.

TEATR.

Dziś teatr polski: **„Motylomanja"**, komedya w 3 aktach z fran. Na zakończenie tercet z opery **„Galganduch."**
Jutro teatr niemiecki: **„Mannschaft an Bord"**, tudzież **„Flotte Burschen"**, dwie nowe operetki każda w 1 akcie. Pomiędzy temi: **„Ich werde mir den Major einladen"**, komedya w 1 akcie z francuzkiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. marca.

Hotel George: PP. Niezabitowski Włodz., z Uherzec. — Komarnicki Bol., z Sassowa. — Ochocki Józef, z Wierzbowic.
Hotel europejski: Fontana Alfred, c. k. rotm. z Przemyśla.
Zajazd podolski: Fontana Wic., c. k. przeł. pow, z Brzeżan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. marca.

PP. Hr. Drohojewski Józef, do Balic. — Spaczek Adolf, do Korczowa.— Sozański Cel., do Kornelowic. — Pohorecki Kaj., do Horpina. — Hr. Dzieduszycki Jul., do Jarczowic. — Hr. Wodzicki Kaz, do Olejowa. — Hr. Romerskirch Fryd., c. k. porucznik, do Tarnowa. — Pinkas Fryd., c. k. przeł. pow., do Niżankowic. — Chądziński Ign., do Korczyna. — Grocholski Izyd, do Oserdowa. — Hohendorf Kal., do Szutrominiec. — Kellermann Józef, do Tryneczy. — Milewski Kornel, do Stanisławowa. — Ryiski Eust., do Ostrowa. - Piliński Konst., do Tarnowic. — Zakńka Kaz., do Hawłowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. marca 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.00	— 0.6	86.9	półn.zach. sł.	pogoda
2. god. po poł.	324.99	— 1.6	84.7	„ „	„
10.god.wiecz.	324.85	— 2.3	92.3	zachodni „	pochmurno

Kurs Lwowski.

Dnia 2. marca.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	25	5	30
Dukat cesarski	„ „	5	27	5	32
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	15	9	30
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	75	1	78
„ papierowy rosyjski	„ „	1	45	1	47
Talar pruski	„ „	1	65	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	71	68	72	38
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	23	75	93
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	42	74	03
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	42	79	08
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	221	83	223	92

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 2. marca.	zlr.	kr.
5% Metaliki	71	50
5% pożyczka narodowa	78	75
Losy z 1860 roku	93	75
Akcye banku wiedeńskiego	799	—
„ „ kredytowego	188	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	112	40
Srebro	111	—
Dukat pojedynczy	5	31½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. lutego.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.25	67.35
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98 25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79.—	78.10
od kwiet. do paźd. po 5%	79.—	78.10
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	83.25	83.75
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.30	71.40
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.50	71.60
dtto. po 4½%	63.25	63.50
dtto. „ 4%	56.—	56.50
dtto. „ 3%	42.—	42.50
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.20	14.30
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	161.25	161.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	156.50	157.—
Przez. do wyl. z r. 1854	88.25	88.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93.40	93.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.80	96.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	87.30	86.50
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	68.—
„ „ „ 4½%	63.—	63.50
„ „ „ 4%	56.—	56.50
„ „ „ 3½%	48.50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	58.—	59.—
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	46.—	47.—
„ 1¾%	40.50	41.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	88.75	89.25
Wyż. Aust.	88.50	89.—
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	93.—
Morawii	90.50	91.50
Szląska	89.50	90.50
Styryi	90.—	91.—
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.: Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	74 50	75.—
Banatu Tem.	73.20	73.50
Kroacyi i Slawonii	74.75	75.25
Galicyi	73 75	74.—
Siedmiogrodu	71.75	72 —
Bukowina	71.75	72.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Banat Temesz.	71.—	71.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	95.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

Banku narodowego	799.—	800.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	187.70	187.90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	576.—	578.—
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	85 25	85.75
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1827.—	1829.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	199.80	200.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	245.—	246.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	135.50	136.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	222.—	222.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	61.25	61.75
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.50	162.75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	124 —	124 25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Koł. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—

	pien.	towar.
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	720.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	254.—	256.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gorn. po 200 zł. w. a.	146.—	148.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	473.—	475.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	231.—	233.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	400.—	405.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	269.—	271.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.25
przeznaczone do los. po 5%	92.40	92.60
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.—	88.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	71.50	72.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.—	80.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	89.—	89.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.50	82.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	112.50	113.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	110.—	110.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.80	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.25	79.75
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	91.—	91.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94.—	95.50

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Lloyda za 100 zł.	90.50	91 50

6. Losy.

(za sztukę.)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	127 70	127 90
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.—	86.50
Poż. Tryе. po 100 zł. m. k.	114.—	115 —
„ „ po 50 zł. m. k.	48 50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	27.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	114.—	115.—
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	29.50	30.—
Clarego „ 40 „ „	27.—	27.50
St. Genois „ 40 „ „	27.25	27.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.—	18.25
Walsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	14.50	15.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.50	94 50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.60	94 60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	84.50	84 70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	112 50	112 50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44 70	44.70
Paryż za 100 fr.	44 75	44.80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.32	5.33
dtto. pełnej wagi	5.32	5.33
Korona	15.40	15.45
20frankówka	9 01	9.02
Rosyjski imperyał	9.20	9.23
Talar związkowy	1.66½	1.67½
Srebro	111.35	111.65
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.** *Z c. k. galic. drukarni rzadowej.*